

KS. DARIUSZ KOTECKI\*

TORUŃ

**„ŚWIĄTYNIA JERUZOLIMSKA – RZECZYWISTOŚĆ, SYMBOLIKA,  
TEOLOGIA”. XVIII SYMPOZJUM TEOLOGICZNE „KOŚCIÓŁ A ŻYDZI  
I JUDAIZM”. UMK, TORUŃ, 27 XI 2008 R.**

Tradycja sympozjów teologicznych pod wspólnym tytułem „Kościół a Żydzi i judaizm” sięga roku 1989. Do 2003 r. miejscem spotkań była nieprzerwanie Warszawa. Od tegoż roku tradycja sympozjów została przeszczepiona także na grunt toruński i gospodarzem spotkań jest obok Zakładu Dialogu Katolicko-Judaistycznego, istniejącego na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Katedra Bibliistyki Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Do tej pory odbyły się w Toruniu cztery sympozja: 6 listopada 2003 r. na temat „Ziemia Święta” (XIV Sympozjum Teologiczne); 21 października 2004 r. zatytułowane „«Czy Bóg odrzucił lud swój» (Rz 11, 1)” (XV Sympozjum Teologiczne); 20 października 2005 r. dotyczyło zagadnienia „*Nostra aetate* – 40 lat później” (XVI Sympozjum Teologiczne); 27 listopada 2008 r. Wydział Teologiczny w Toruniu, w nowej swojej siedzibie na ulicy Gagarina 37, gościł uczestników XVIII Sympozjum Teologicznego. Tematem tego spotkania była „Świątynia Jerozolimska – rzeczywistość, symbolika, teologia”. Ważność podjętej problematyki wynika z faktu, że Świątynia Jerozolimska należała do najważniejszych

---

\* Ks. Dariusz Kotecki, licencjat nauk biblijnych, dr hab. teologii w zakresie bibliistyki, adiunkt w Katedrze Bibliistyki, kierownik Zakładu Egzegezy i Teologii Nowego Testamentu Wydziału Teologicznego UMK.

instytucji starożytnego Izraela. Jej początki są związane z królem Dawidem, który po zdobyciu Jerozolimy przeniósł do niej Arkę Przymierza. Pozostawała ona jednak w namiocie, dlatego Dawid marzył o „zbudowaniu domu” dla YHWH. Został od tego odwiedziony rozkazem Bożym, przekazanym mu przez proroka Natana. Dawid nie rozpoczął budowy, ale wszystko przygotował: nakreślił plany, jej sprzęty i urządzenia, zgromadził materiały. Ideę budowy świątyni urzeczywistnił król Salomon. Tak rozpoczyna się burzliwa historia Świątyni w Jerozolimie. Ta Salomonowa została najpierw splądrowana w czasie pierwszej inwazji Nabuchodonozora w 597 r., aby potem zostać zburzona wraz z Jerozolimą, w czasie drugiego najazdu w 587 r. Żydzi podjęli się jej odbudowy dopiero 18 lat po dekreście Cyrusa z roku 538, który pozwalał im na powrót do Jerozolimy z wygnania babilońskiego i odbudowę Świątyni. Działo to się w roku 520 przed Chr. pod wodzą Jozuego i Zorobabela. Prace zostały ukończone około roku 515. W 169 r. przed Chrystusem Świątynia została obrabowana przez Antiocha IV Epifanesa: zabrał on złoty ołtarz, świecznik, stół ofiarny, złote obicia i kosztowne naczynia. W roku 167 wprowadzono kult Zeusa Olimpijskiego, „obrzydliwość spustoszenia”. Trzy lata później, w 164 r. Juda Machabejczyk oczyścił Świątynię, zbudował nowy ołtarz, przywrócił świecznik, ołtarz kadzielny, stół ofiarny i zasłonę. Około sto lat później Jerozolima została zdobyta przez Pompejusza, który jednak uszanował Świątynię. Około roku 20 przed Chr. Herod podjął się kompletnej przebudowy Świątyni, która została ukończona w swym zasadniczym kształcie około dziesięciu lat później. To tę Świątynię oglądały oczy Chrystusa Pana, to w niej dyskutował z Uczonymi w Piśmie 12-letni Jezus, to do niej udawali się z pielgrzymkami ówczesni Żydzi i na samym początku chrześcijaństwa pierwsi wyznawcy Chrystusa. Rok 70 po Chr. jest tragiczną datą końca Świątyni Jerozolimskiej. Kiedy dzisiaj odwiedza się Jerozolimę to mur płaczu pobudza nas do zastanowienia się nad znaczeniem Świątyni w życiu żydów i chrześcijan, nad jej teologią oraz symboliką. Może niejednemu pielgrzymowi nasuwa się pytanie: czy kiedykolwiek świątynia zostanie odbudowana? Na te i podobne pytania starali się odpowiedzieć zaproszeni na sympozjum prelegenci.

Otwarcia sympozjum dokonał ks. dr hab. Jan Perszon, prof. UMK, dziekan Wydziału Teologicznego UMK w Toruniu, który przypomniał krótko burzliwe losy Świątyni w Jerozolimie. W ramach sympozjum wygłoszono sześć referatów: *Modlitwa konsekracyjna Salomona (1 Krl 8, 22–53) teologiczną wykładnią roli i statusu Świątyni Jerozolimskiej* (ks. dr hab. Dariusz Dziadosz, KUL – Lublin); *„Gdzie mieszka Bóg?” w świetle 1 Hen* (ks. dr Dariusz Iwański, UMK – Toruń); *„Oto wasz dom pozostawiony jest wam pusty” (Mt 23, 38). Mateuszowa interpretacja losów Świątyni Jerozolimskiej* (ks. dr hab. Zdzisław Żywica, UWM – Olsztyn); *Teologia Świątyni i ofiary w Liście do Hebrajczyków* (ks. dr hab. Artur Malina, UŚ – Katowice); *Rzeczywistość i teologia Świątyni w pismach wczesnochrześcijańskich*

(o. dr hab. Mieczysław Paczkowski (UMK – Toruń); *Trzecia Świątynia – utopia czy czas na budowę?* (ks. prof. dr hab. Waldemar Chrostowski, UKSW – Warszawa; UMK – Toruń). Program sympozjum został pomyślany tak, aby przeprowadzić słuchaczy od analizy najważniejszego tekstu starotestamentalnego, dotyczącego teologii Świątyni, przez literaturę międzytestamentalną, prezentowaną przez 1 Hen, do Nowego Testamentu i literatury patrystycznej. Ostatni referat był próbą odpowiedzi, czy jest realna odbudowa Świątyni.

Pierwszy prelegent podkreślił, że koncepcja świątyni prawie w każdej religii należy do najważniejszych i najistotniejszych jej elementów. Jakkolwiek byłaby ona pojmowana, zakłada zawsze obecność Boga (lub bóstwa), który może objawiać się na różny sposób. Może On manifestować swą obecność przez stworzony przez siebie wszechświata, może ukazywać się i być obecnym w świątyniach i sanktuariach wzniesionych ręką człowieka, może też przebywać w świątyni duchowej, którą jest ludzkie serce lub wspólnota ludzi wierzących. Jeśli chodzi o biblijny Izrael, to już król Dawid był przekonany, że budowa domu dla Boga Jahwe byłaby źródłem stałego błogosławieństwa Bożego dla narodu, ale też środkiem do zbudowania jego religijnej i społecznej tożsamości oraz pogłębienia wzajemnej solidarności. Z biegiem lat okazało się jednak, że wzniesiona przez Salomona Świątynia Jerozolimska nie jest automatyczną rękojmą Bożej łaski i życzliwości. Izraelici bardzo szybko przejęli mentalność pogan w stosunku do świątyni i byli przekonani, że już sam kult w niej sprawowany, bez konieczności popierania go żywą wiarą i posłuszeństwem względem prawa i przymierza, jest im w stanie zapewnić poczucie bezpieczeństwa i bezkarności. Tekst modlitwy Saolomona (1 Krl 8, 22–53), włożony przez deuteronomistycznego redaktora historiografii Izraela w usta konstruktora świątyni w Jerozolimie już po niewoli babilońskiej, a zatem po upadku Świątyni i monarchii, precyzuje głęboką teologię tego sanktuarium jako domu Jahwe, dokładnie określa jego rolę i wskazuje na te wszystkie elementy, które muszą być spełnione, aby zanoszona w tym miejscu modlitwa i sprawowany kult był przyjęty przez Boga i zapewnił narodowi wybranemu Jego błogosławieństwo.

Drugi referat dotyczył zagadnienia określenia mieszkania Boga w Pierwszej Księdze Henocha. Żydowska literatura międzytestamentalna jest cennym źródłem wiedzy o judaizmie Drugiej Świątyni. Pięcioksiąg Henocha (1 Hen) należy do nurtu literatury apokaliptycznej i stanowi jedno z najważniejszych pism tego okresu. Jednym z najbardziej charakterystycznych motywów literatury apokaliptycznej jest „świątynia Boga w niebie”. Wspomniane dzieło opisuje m.in. podróż Henocha do nieba, w czasie której dociera on do niebiańskiej świątyni. Autor szkicuje obraz wielkiego gmachu składającego się z dwóch koncentrycznych domów/pałaców – jeden wewnątrz drugiego. W środku znajduje się tron, na którym zasiada Bóg, cała zaś konstrukcja otoczona jest z zewnątrz wielkim murem składającym się ze śniegu i ognia. Struktura tej świątyni ściśle

odpowiada konstrukcji ziemskiego sanktuarium w Jerozolimie. Pisma apokaliptyczne (w tym 1 Hen) zakładają ściśle odpowiadanie sobie tych dwóch „mieszkań Boga” – ziemskiego i niebieskiego. Jednocześnie, akcentują niedoskonałość tego pierwszego i absolutną świętość tego, które znajduje się w niebie. W tle tak zarysowanego kontrastu, autorzy często artykułują swój krytyczny stosunek wobec kultu i sprawujących go osób w Świątyni Jerozolimskiej.

Ksiądz Zdzisław Żywica dokonał analizy kontekstualnej słów Jezusa, zaczerpniętych z Ewangelii według św. Mateusza: „Oto wasz dom pozostawiany jest wam pusty” (Mt 23, 38). Ewangelista Mateusz reprezentuje judeochrześcijaństwo Kościoła jerozolimskiego, a w ramach jego również całe judeochrześcijaństwo palestyńskie rozsiane na terenach biblijnego Izraela, które pozostawało w łączności z Kościołem jerozolimskim. Ewangelia według św. Mateusza, której redakcja została ukończona w latach 85–95, nosi ślady definitywnego i bolesnego rozchodzenia się dróg palestyńskiego Kościoła judeochrześcijańskiego z żydowskim judaizmem, a co za tym idzie konieczności dania odpowiedzi na najważniejsze pytania o „Verus Israel” i autorytet Tory pisanej i ustnej. W tej odpowiedzi nie mogło zabraknąć nowego zdefiniowania teologicznego statusu Świątyni – „mieszkania” Boga. Decydujące słowa w tej kwestii padają w mowie wygłoszonej przez Jezusa na terenie Świątyni, umieszczonej w sekcji od Mt 23, 1 do Mt 24, 2, która jest zbudowana z czterech części (23, 1–12: obrachunek z religijnymi elitami Izraela i erylowanie Kościoła; 23, 13–33: siedem *biada* przeciwko uczonym w Piśmie i faryzeuszom; 23, 34–39: słowa oskarżenia przeciwko *temu pokoleniu i Jerozolimie*; 24, 1–2: symboliczny gest Jezusa i Kościoła opuszczenia świątyni). Jezus niezwykle surowo napiętnował religijne elity za to, że odrzucając Jego osobę i dzieło, *de facto* wzgardzili i odrzucili wolę samego Jahwe, podejmując tym samym próbę bałwochwalczego przywłaszczenia sobie Jego chwały, jak też nazywania swoich, jedynie ludzkich słów, słowami Boga. W odpowiedzi na to Bóg odbiera im swoje królestwo i przekazuje je Kościołowi swojego Syna. Dokonuje tego na terenie własnej świątyni. Dla ewangelisty Mateusza Kościół Chrystusa staje się w tym momencie pełnoprawnym dziedzicem obietnic Boga danych Abrahamowi i jego potomstwu oraz kontynuatorem Jego zbawienia, zawsze skierowanego do wszystkich ludów ziemi, tym razem jednak z nową swoją obecnością w osobie Jezusa – Emmauela, który po swojej męce, śmierci i zmartwychwstaniu pozostanie obecny w Kościele przez *wszystkie dni aż do wypełnienia się wieków* (28, 20). Świątynia i Synagoga, odrzucając Jezusa, utraciły najgłębszy sens swego dalszego istnienia, ponieważ utraciły możliwości realizowania zbawczego planu Boga. Jahwe wraz ze swoim Synem opuszcza *swój dom* – świątynię, czyniąc z niej już tylko *ich dom*, a odtąd, jako Emmanuel będzie przebywał w Kościele (18, 19; 28, 20). Budowle świątyni ulegną zniszczeniu, ponieważ jedynie prawdziwy i w pełni wartościowy sens świątyni i wszystkiemu, co jest z nią związane, nadaje tylko

obecność Boga – Emmanuela. Kościół Jezusa do swego istnienia i spełniania zleconej mu misji nie potrzebuje Świątyni i Synagogi, interpretatorów Prawa i Proroków oraz *ich tradycji*. To Kościół Jezusa, *zbudowany* na Piotrze, a nie na górze Moria, stał się domem Boga Ojca i Jego Syna, jemu zostało przekazane królestwo Boże, ale z wyraźnym i nieodwołalnym żądaniem wydania *dobrych jego owoców* (21, 43).

Kolejny prelegent zajął się teologią Świątyni i ofiary w Liście do Hebrajczyków. W liście nie pojawiają się typowe terminy oznaczające Świątynię (ιερόν) i przybytek (ναός) jako jej najważniejszy budynek. Ich nieobecność odpowiada teologii Świątyni. Autor nie zamierza bowiem przedstawiać jej funkcjonowania jako całości ani opisywać poszczególnych części. Pomija aktywność w zewnętrznych dziedzińcach Świątyni, na której koncentrują się teksty narracyjne Nowego Testamentu, wspominające o handlu w Świątyni, nauczaniu Jezusa i Apostołów, modlitwach i składaniu ofiar do skarbon. Pominięcie tego rodzaju aktywności związane jest z całkowitą koncentracją Listu do Hebrajczyków na najistotniejszej kwestii, a mianowicie na obrzędzie składania ofiary, która umożliwia dostęp do najważniejszego miejsca na terenie Świątyni. W liście występują dwa terminy oznaczające wnętrze przybytku oraz jego całość: „święte” ([τὰ] ἅγια); „namiot” (σκηνή). Ks. Malina skupił się na porównaniu dwóch aktów ofiar (kult Starego Przymierza i ofiara Jezusa Chrystusa). Najpierw omówił strukturę interesującej go sekcji Hbr (8, 1–9, 28), na którą składają się, po dwóch wersetach zapowiadających temat sekcji (8, 1–2), dwie części zestawiające dany kult i jego instytucje (8, 3–9, 10), z nowym kultem ustanowionym przez dzieło Chrystusa (9, 11–18). Daremności dawnego kultu autor przeciwstawia skuteczność ofiary Chrystusa (9, 11–12). Chociaż Chrystus jest pośrednikiem przymierza podobnym do Mojżesza, to jednak Jego zaangażowanie jest o wiele głębsze niż funkcja pośrednika przymierza synajskiego. Ofiarowana nie jest krew zwierząt, lecz Jego własna krew. Wylanie krwi oznacza rodzaj ofiary. Całkowita ofiara Jezusa polega na poddaniu się śmierci zadanej przemocą i w sposób okrutny. Ofiara ta umożliwia realizację tego, co było nieosiągalne dla dawnego kultu: skuteczne wstawianie się arcykapłana za ludźmi przed obliczem Boga. W ten sposób kult osiąga nowy, wcześniej nieznaną poziom. Nowy kult ma również egzystencjalne znaczenie. Jezus na drodze do Boga jest przewodnikiem i sprawcą wiary (Hbr 12, 2). Liturgia jest ukierunkowana na życie chrześcijan, które z kolei zależy ściśle od wspólnej celebracji tej liturgii.

Ojciec Mieczysław Paczkowski omówił problematykę Świątyni w pismach wczesnochrześcijańskich. Dla chrześcijan żyjących w II i III wieku „żydowski przybytek” kojarzył się z rumowiskiem i świątynią Jowisza Kapitolijnego w mieście Aelia Capitolina. Zdawali sobie jednak oni sprawę ze znaczenia Świątyni w Jerozolimie. Jednym z głównych katalizatorów rozważań doty-

czących symboliki Świątyni Jerozolimskiej było zniszczenie jej przez Rzymian. Dla Żydów odnowienie świętego miasta i przybytku stanowiło fundament nadziei związanej z czasami mesjańskimi i eschatologią. Dla autorów chrześcijańskich fakt zniszczenia przybytku nabrał znaczenia teologicznego. Prelegent omówił pod tym względem świadectwa Justyna, Ireneusza, Orygenesza, Tertuliana, Hipolita Rzymskiego, Euzebiusza z Cezarei (np. św. Justyn wskazuje, że dawny Syjon–Jerozolima upadł, aby baranka paschalnego zastąpił prawdziwy Baranek–Chrystus; św. Ireneusz uważa, że kres Świątyni w Jerozolimie związany jest z nastaniem Nowego Przymierza i przyjściem Zbawiciela, który odebrał dawnemu prawu wszelki sens i znaczenie). Następnie o. Paczkowski omówił spojrzenie na Świątynię Jerozolimską przez alegorię aleksandryjską reprezentowaną wśród Żydów przez Filona z Aleksandrii, a wśród pisarzy chrześcijańskich Klemensa Aleksandryjskiego, dla którego Świątynia była symbolem wszechświata, oraz Orygenesza, który w symbolice Świątyni rozwija dwa wątki: eklezjologiczny oraz obraz duszy, w której gości Bóg. Pisarze chrześcijańscy, opisując symbolikę Świątyni, korzystają z elementów zaczerpniętych z Nowego Testamentu. Przykład Jezusa i Jego apostołów odgrywa tutaj decydującą rolę, podobnie jak teksty z Apokalipsy św. Jana i myśli św. Pawła. Pisarze podkreślają przede wszystkim kontrast pomiędzy Ewangelią a instytucjami kultu judaistycznego (np. Melton z Sardes, Ireneusz, Orygenes). W myśli teologicznej następuje przejście od symbolu materialnego do rzeczywistości nadprzyrodzonej. W utworach pisarzy z II i III wieku spotyka się także interpretację kosmologiczną, antropologiczną i eklezjologiczną Świątyni. W okresie przednicejskim egzegeza chrześcijańska starała się wykraczać poza sferę ziemskiego przybytku w Jerozolimie, ale od epoki konstantyńskiej uwaga koncentrowała się na konkretnej rzeczywistości. Niejednokrotnie może odczuwano dylematy wywołane przez głęboko zakorzenioną tradycję interpretacyjną, która zetknęła się z rzeczywistością świątyń chrześcijańskich. Lecz to właśnie w nich, jak w soczewce, skupiły się wszystkie cechy świątyni Starego Testamentu. Z czasem przymioty przybytku Bożego przeszły na każdy dom Boży zbudowany rękoma wspólnoty wierzących. Świadczą o tym teksty biblijne na konsekrację kościoła, podejmujące tematykę Świątyni Jerozolimskiej i jej znaczenia.

Ostatni prelegent omówił problematykę odbudowy Świątyni w Jerozolimie, czyli budowy trzeciej Świątyni. Ks. prof. Waldemar Chrostowski w niezwykle ciekawym wykładzie podkreślił, że myśl o odbudowaniu Świątyni w Jerozolimie towarzyszyła Żydom niemal od dnia jej zburzenia. Mówią o tym zarówno świadectwa ze starożytnej literatury żydowskiej, jak i z piśmiennictwa z innych epok. Ta myśl powraca również w czasach nam współczesnych i jest reprezentowana przez różne ugrupowania żydowskie. Stąd odbudowa świątyni wcale nie musi być utopią i być może dojdzie kiedyś do zmiany krajobrazu

współczesnej Jerozolimy oglądanej z Góry Oliwnej, gdzie na starożytnym wzgórzu świątynnym dominuje meczet El-Aqsa i Kopuła Skały.

Po referatach nastąpiła ożywiona i bardzo ciekawa dyskusja, potwierdzająca celowość organizowania tego typu spotkań. W sympozjum uczestniczyło około 150 osób, studentów i wykładowców z Torunia, Warszawy i innych polskich uczelni.